



Sygn. akt I UK 34/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania K. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 września 2015 r., sygn. akt III AUa .../14,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. wyrokiem z dnia 23 września 2014 r. oddalił odwołanie wniesione przez ubezpieczonego K. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z dnia 23 sierpnia 2013 r., którą organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury z powodu niewykazania okresu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony w dniu 7 marca 2011 r. złożył w organie rentowym wnioski o emeryturę, a w dniu 11 marca 2011 r. osiągnął wiek 60 lat. Na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił 29 lat, 3 miesiące i 9 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Organ rentowy uznał ponadto za udowodniony przez ubezpieczonego okres 5 lat, 6 miesięcy i 14 dni pracy w szczególnych warunkach, przypadający w czasie zatrudnienia od dnia 1 grudnia 1992 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. w E. na stanowisku monter instalacji rurociągów, wymienionym w wykazie A, dziale XIV, poz.25, po wyłączeniu okresów zasiłkowych.

Decyzją z dnia 11 lipca 2011 r. organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury, a Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2012 r. oddalił jego odwołanie wniesione od tej decyzji. Z kolei, Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 22 marca 2013 r. oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego.

W dniu 19 kwietnia 2013 r. ubezpieczony złożył ponowny wniosek o emeryturę, który także został rozpoznany negatywnie zaskarżoną decyzją.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, ubezpieczony był zatrudniony w okresie od dnia 2 stycznia 1973 r. do dnia 30 listopada 1992 r. w Zakładach [...], obecnie E., na stanowisku ślusarza, z przerwą na urlop bezpłatny od dnia 4 września 1989 r. do dnia 29 lipca 1990 r. W okresie tego urlopu, od dnia 4 września 1989 r. do dnia 30 czerwca 1990 r. pracował w I. S.A. na stanowisku szlifierza odlewów.

Zakłady [...] zajmowały się głównie produkcją podzespołów do samolotów. Zakład dzielił się na wydziały: laminatów, spawalnię i ślusarnię - oddzieloną od wydziału laminatów. Ubezpieczony w okresie zatrudnienia w Zakładach wykonywał prace na wydziale spawalni i ślusarni. Pracował w brygadzie ze spawaczem, któremu przygotowywał i kompletował elementy do spawania. Następnie, podtrzymywał i podawał detale spawaczowi, który je spawał. W hali były też umieszczone w różnych okresach i w różnych miejscach stanowiska spawalnicze. W okresie zatrudnienia ubezpieczonego od dnia 2 stycznia 1973 r. do dnia 30 listopada 1992 r. były umieszczane w hali kabiny spawalnicze do drobnych detali. Ubezpieczony trzymał detale spawaczowi podczas procesu spawania. Spawacz był wyposażony w hełm, rękawice i fartuch, zaś ślusarz miał okulary

ochronne. Spawacz i ślusarz byli oddzieleni parawanem, ślusarz podawał spawaczowi elementy. Parawan miał wymiary 1,50 m x 1,50 m i był umieszczony na wysokości ok. 50 cm od stołu spawalniczego.

W celu wyjaśnienia, czy ubezpieczony wykonywał prace przy spawaniu, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu bhp, który, analizując charakter czynności wykonywanych przez ubezpieczonego, wyjaśnił, że niektóre rodzaje prac faktycznie były wykonywane na stanowisku lub w bezpośrednim sąsiedztwie stanowiska spawalniczego. Jednak prace te polegały na przygotowaniu elementów do spawania lub wykańczaniu spawanych detali, więc nie były to prace, które można zakwalifikować jako pracy przy spawaniu elektrycznym i wycinaniu elektrycznym, atomowodorowym lub gazowym, zgodnie z działem XIV, poz.12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Odnosząc się zaś do zgłoszonych przez ubezpieczonego zastrzeżeń, w opinii uzupełniającej biegły podał, że ubezpieczony praktycznie w okresie całego zatrudnienia w Zakładach [...] wykonywał prace w sąsiedztwie stanowiska spawalniczego, co potwierdzili świadkowie. Praca na takim stanowisku wiązała się z narażeniem na oddziaływanie czynników szkodliwych dla zdrowia pracownika. Ubezpieczony rzadko wykonywał prace typowe dla spawacza. Miało to miejsce jedynie przy łączeniu elementów konstrukcji metalowych oraz przy gięciu rur. Ponadto, jak wynikało z zeznań świadków oraz ubezpieczonego, w swojej pracy używał on przede wszystkim narzędzi i elektronarzędzi ślusarskich oraz monterskich, takich jak: pilników, szlifierki, papieru ściernego.

W ocenie biegłego, zwrot przy spawaniu obejmuje czynności związane ze spawaniem, a nie obejmuje czynności innego pracownika znajdującego się w bezpośredniej bliskości takiego pracownika. Jeśli chodzi o pracę ubezpieczonego przy stole oddzielonym osłoną przeciwbłyskową na wysokości 50 cm, to składał on części do konstrukcji metalowych, które były spawane przez spawacza. W czasie, gdy ubezpieczony przygotowywał i wykonywał czynności monterskie, spawacz spawał, zatem nie wykonywał on prac spawalniczych. Dlatego biegły podtrzymał swoją opinię, że nie była to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym.

Uwzględniając tak ustalony stan faktyczny sprawy oraz powołując się na art. 32 w związku z art. 184 ustawy emerytalnej i przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Sąd pierwszej instancji uznał, że ubezpieczony nie spełniał przesłanek do przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury, gdyż nie legitymował się co najmniej 15-letnim okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W ocenie Sądu Okręgowego, do stażu pracy w szczególnych warunkach należało zaliczyć ubezpieczonemu wyłącznie okres zatrudnienia w Zakładach , którego następcą prawnym jest E., od dnia 1 grudnia 1992 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. na stanowisku montera instalatora rurociągów, zgodnie ze świadectwem pracy w warunkach szczególnych. Natomiast pozostałego okresu zatrudnienia od dnia 2 stycznia 1973 r. do dnia 3 września 1989 r. oraz od dnia 27 lipca 1990 r. do dnia 30 listopada 1992 r. na stanowisku ślusarza nie można było zakwalifikować jako pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym, zgodnie z wykazem A, dział XIV „Prace różne”, poz. 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 16 września 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego od wyroku Sądu pierwszej instancji, uznając ją za bezzasadną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew zarzutom apelacji, Sąd pierwszej instancji, odmawiając uznania spornego okresu zatrudnienia za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach uprawniającą do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku, nie dopuścił się obrazy prawa. Wskazany okres zatrudnienia został w toku postępowania precyzyjnie ustalony w zakresie rodzaju wykonywanej wówczas przez ubezpieczonego pracy. Przedmiotem sporu była natomiast kwalifikacja ustalonych czynności pod względem możliwości zakwalifikowania ich do prac wykonywanych w szczególnych warunkach zgodnie z wykazem A, dział XIV „Prace różne”, poz. 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Dokonując powyższej oceny, Sąd Okręgowy posiłkował się opinią biegłego z zakresu bhp, który w ostatecznej opinii pisemnej z dnia 1 lipca 2014 r.,

uwzględniając całość materiału dowodowego, w tym w szczególności odnosząc się do zeznań powołanych w sprawie świadków oraz zeznań wnioskodawcy i przygotowanego przez niego szkicu sytuacyjnego, uznał, że ubezpieczony w spornym okresie czasu pracował w sąsiedztwie stanowisk spawalniczych. Tak przyjęte ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w pełni podzielił, wykluczały natomiast możliwość zakwalifikowania pracy, jaką wykonywał ubezpieczony w spornym okresie, jako pracy w szczególnych warunkach.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ustalonego w sprawie rodzaju pracy i charakteru wykonywanych czynności nie można było, wbrew twierdzeniom apelacji, kwalifikować jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wprawdzie negatywny wpływ wykonywanej pracy na zdrowie i szybszą utratę zdolności niezbędnych do świadczenia pracy jest immanentną cechą pracy w szczególnych warunkach, jednakże nie jest uprawnione przyjęcie, że trudne warunki pracy przesądzają o tym, że praca jest wykonywana w warunkach, o jakich mowa w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r., uprawniającą do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Nie każde zatrudnienie wykonywane w narażeniu na niekorzystne dla zdrowia czynniki, takie jak hałas przekraczający dozwolone normy, zapylenie, opary chemiczne, wysokie temperatury lub zmienne warunki atmosferyczne, jest bowiem pracą w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach, lecz jedynie takie, które zostało rodzajowo wymienione w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przy czym, we wskazanym rozporządzeniu znajduje się także § 2 ust. 1, zgodnie z którym okresami uprawniającymi do nabycia emerytury w obniżonym wieku są tylko takie okresy wykonywania pracy w szczególnych warunkach, w których praca ta jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Wskazany przepis należy rozumieć tak, że pracą w szczególnych warunkach jest jedynie praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli taka była norma czasu pracy dla danego stanowiska) z tym, że wskazanego charakteru pracy nie niweczą jedynie krótkotrwałe nieobecności na stanowisku pracy wymuszone technologią pracy na danym stanowisku.

W opinii Sądu Apelacyjnego, w przypadku zatrudnienia ubezpieczonego w spornym okresie nie zostały spełnione warunki z przywołanego powyżej § 2 rozporządzenia, pozwalające uznać wykonywane przez ubezpieczonego prace za pracę w warunkach szczególnych opisane w wykazie A dział XIV poz. 12. Sąd drugiej instancji odwołał się w tym zakresie do poglądów Sądu Najwyższego, w myśl których wykonywanie pracy w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych nie jest pracą w szczególnych warunkach, jeżeli nie jest pracą przy spawaniu, czyli czynnościami wykonywanymi w przebiegu procesu technologicznego spawania, do których nie należą prace ślusarskie, montażowe czy malarskie, stanowiące etap przygotowania do procesu spawania albo obejmujące czynności wykończeniowe następujące po zakończeniu etapu spawania. Prace przy spawaniu obejmują jedynie prace wykonywane w przebiegu procesu technologicznego spawania czyli wyłącznie czynności związane ze spawaniem. Tymczasem z materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, że ubezpieczony wykonywał czynności pracownicze w sąsiedztwie stanowiska spawalniczego, jednakże nie wykonywał prac przy spawaniu w powyższym rozumieniu. Przygotowywał i wykonywał czynności monterskie, wykorzystując do tego narzędzia ślusarskie i monterskie, takie jak szlifierki, pilniki, papier ścierny, a zatem nie wykonywał *stricte* prac w przebiegu procesu technologicznego spawania. Natomiast typowe prace „spawarskie” wykonywał jedynie sporadycznie, co miało miejsce przy produkcji tukanów, czy gięciu rur. Prace te, jakkolwiek były pracami przy spawaniu w powyższym rozumieniu, to z uwagi na ich sporadyczność w stosunku do pozostałych wykonywanych przez ubezpieczonego czynności ślusarskich, nie spełniały warunku stałej i pełnowymiarowej pracy, a zatem takiej, która mogłaby być uznana za pracę w szczególnych warunkach.

Konkludując, Sąd Apelacyjny za uprawnione uznał stanowisko Sądu pierwszej instancji co do braku możliwości zakwalifikowania spornego okresu pracy ubezpieczonego jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, uprawniającej do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Ubezpieczony K. J. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 16 września 2015 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu:

naruszenie prawa materialnego, przez niezastosowanie art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z błędną wykładnią i zastosowaniem § 2 ust. 1 w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 i pkt 12, działu XIV, wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zgodnie z którym pracą w szczególnych warunkach są prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym i w konsekwencji przyjęcie, że praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku opisanym w pkt 12, wykazu A, działu XIV stanowiącego załącznik do rozporządzenia tylko kiedy wypełnia 100% czasu pracy wyłącznie na czynność spawania, w sytuacji gdy wszystkie prace wykonywane przez odwołującego się były cyklem produkcyjnym spawania i były wykonywane wraz ze spawaczem na stanowisku spawalniczym, a pracownik wykonywał prace w toku cyklu produkcyjnego wspólnie ze spawaczem, a także

naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 286 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., przez uznanie, że w sytuacji, gdy biegły sporządzający opinię sądową na potrzeby prowadzonego postępowania potwierdza brak doświadczenia związanego z wyspecjalizowanym tokiem produkcji (spawanie elementów lotniczych), Sąd uznaje jego opinię za kompletną i spójną oraz popartą doświadczeniem życiowym, a także stwierdza, iż nie ma podstaw do przyjęcia, że konieczne jest sporządzenie opinii przez innego biegłego posiadającego stosowne doświadczenie oraz wiedzę specjalistyczną.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie, że odwołujący się w okresie od dnia 2 stycznia 1973 r. do dnia 30 listopada 1992 r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach, zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oceniana skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Odnosząc się na wstępie do zarzutu naruszenia przepisów postępowania, Sąd Najwyższy zauważa przede wszystkim, że został on wadliwie skonstruowany. Powołany przez skarżącego przepis art. 286 k.p.c. dotyczy bowiem do postępowania rozpoznawczego przed sądem pierwszej instancji. Tymczasem, przedmiotem kontroli kasacyjnej jest prawomocne orzeczenie wydane przez sąd drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.). Należy również podkreślić, iż co prawda nie jest wyłączone (co do zasady) postawienie w skardze kasacyjnej zarzutu obrazy prawa procesowego przez sąd pierwszej instancji, ale - ponieważ skarga kasacyjna z mocy art. 398¹ § 1 k.p.c. przysługuje od wyroku sądu drugiej instancji, a Sąd Najwyższy jest związany podstawami skargi (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), musi to być połączone ze wskazaniem odpowiedniego przepisu postępowania dotyczącego rozpoznawania apelacji (służącego wykazaniu, że mimo wytknięcia uchybienia w apelacji, sąd drugiej instancji, z naruszeniem przepisów normujących postępowanie apelacyjne, uchybienia tego nie wziął pod uwagę lub nieprawidłowo ocenił, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy). Takich zarzutów (ze wskazaniem odpowiedniego przepisu postępowania określającego zasady rozpoznawania apelacji) skarżący jednak nie formułuje. Jeśli natomiast oceniać opisany zarzut jako skierowany przeciwko orzeczeniu Sądu drugiej instancji, to wypada przypomnieć, iż art. 286 k.p.c. stanowi, że sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Znajduje on zatem zastosowanie w przypadku, gdy zachodzi taka potrzeba, a w szczególności, gdy przeprowadzona już opinia (bądź opinie) zawiera istotne luki, jest nieprzekonująca, niekompletna, pomija lub wadliwie przedstawia istotne okoliczności, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona czy nieweryfikowalna. Rzecz jednak w tym, że z art. 286 k.p.c. nie wynika obowiązek przeprowadzenia przez sąd drugiej instancji dowodu z dodatkowej opinii biegłych. Kwestię tę regulują bowiem art. 217 § 1-3 k.p.c. i art. 232 k.p.c. (w postępowaniu apelacyjnym stosowane na podstawie art. 391 § 1 k.p.c.), które również nie zostały powołane przez skarżącego w

podstawach zaskarżenia, a zatem ocena ewentualnego ich naruszenia w niniejszym postępowaniu nie jest możliwa (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Ostatecznie Sąd Najwyższy zauważa też, że skarżący, konstruując omawiany zarzut, w sposób zupełnie nieuprawniony stwierdza, iż „biegły sporządzający opinię sądową na potrzeby prowadzonego postępowania potwierdza brak doświadczenia związanego z wyspecjalizowanym tokiem produkcji (spawanie elementów lotniczych)”, albowiem biegły w swojej ustnej opinii z całą pewnością nie użył takich stwierdzeń, lecz podał jedynie, że jeśli chodzi o lotnictwo, to nie ma żadnego doświadczenia, ale ma doświadczenie, jeśli chodzi o inne zakłady pracy. Wyjaśnił też szczegółowo, na czym polega proces spawania i jakie czynniki szkodliwe występują w jego trakcie.

Całkowicie poza zakresem rozpoznania sprawy pozostaje zaś podniesiony przez skarżącego w związku z art. 286 k.p.c. zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Co do tego zarzutu Sąd Najwyższy uznaje za konieczne przypomnieć, że treść oraz kompozycja art. 398³ k.p.c. wyraźnie wskazuje, że choć generalnie dopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odnośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Inaczej mówiąc, niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie, którą wypełniają takie właśnie zarzuty. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wymienia *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., albowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. pośród wielu wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025, z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405, czy też z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Dlatego podnoszony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być w ogóle rozpatrywany przez Sąd Najwyższy.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia prawa materialnego, to jest art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez ich niezastosowanie w związku z błędną wykładnią i zastosowaniem § 2 ust. 1 w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz poz. 12 (określona w skardze jako pkt 12) działu XIV, wykazu A stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia.

Ustosunkowując się do tego zarzutu, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności przypomina, że jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku przy ocenie naruszenia prawa materialnego (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W szczególności związane to obejmuje więc ustalenie Sądu Apelacyjnego, że ubezpieczony, zatrudniony w spornym okresie na stanowisku ślusarza, nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac spawalniczych. Pracował natomiast w zespole ze spawaczem, któremu przygotowywał i kompletował elementy do spawania, spawacz i ślusarz byli oddzieleni parawanem, a ślusarz podawał spawaczowi skompletowane elementy do spawania. W swojej pracy używał głównie narzędzi i elektronarzędzi ślusarskich i monterskich. Natomiast typowe prace spawalnicze wykonywał jedynie sporadycznie przy produkcji tukanów i gięciu rur.

Sformułowany w ocenianej skardze kasacyjnej zarzut naruszenia prawa materialnego sprowadza się natomiast do wykazania, że wszystkie prace wykonywane przez skarżącego były „cyklem produkcyjnym spawania” i były wykonywane wraz ze spawaczem (wspólnie ze spawaczem) na stanowisku spawalniczym, a zatem należy zaliczyć je do prac „przy spawaniu” wymienionych w poz. 12, działu XIV, wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Podglądu tego nie sposób jednak zaakceptować.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał w swoim orzecznictwie, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się bowiem do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i

odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022). Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma przy tym istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma więc możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Ze względu na przywołane zasady kwalifikowania danej pracy jako pracy w szczególnych warunkach w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, że zawarte w wykazie A, dziale XIV, poz. 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. określenie „prace przy spawaniu” obejmuje wyłącznie prace wykonywane w przebiegu procesu spawania, a więc czynności związane ze spawaniem (por. wyrok z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 79). Również w wyroku z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10

(LEX nr 950426) Sąd Najwyższy stwierdził, że prace ślusarskie polegające na przygotowaniu materiałów do spawania nie mogą być uznane za pracę „przy spawaniu”, jeśli w toku tych czynności przygotowawczych nie były wykonywane prace spawalnicze. To praca przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym została uznana za pracę o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości, a nie jakakolwiek inna praca składająca się (obok pracy spawalniczej) na ostateczny rezultat całego procesu produkcyjnego. Przedstawione wyżej stanowisko znalazło aprobatę także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r., II UK 106/11 (LEX nr 1130389), w którym stwierdzono, że do czynności związanych ze spawaniem (poz. 12, działu XIV, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.) nie należą prace ślusarskie, montażowe i malarskie, jeżeli nie są one objęte procesem spawania, a co najwyżej stanowią etap przygotowania do tego procesu lub obejmują czynności wykończeniowe po jego zakończeniu. Taki kierunek wykładni, zakładający, że określenie „prace przy spawaniu” obejmuje wyłącznie prace wykonywane w przebiegu procesu spawania, a więc czynności związane funkcjonalnie (bezpośrednio) ze spawaniem potwierdza również dalsze orzecznictwo (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11, LEX nr 1130388; z dnia 4 marca 2014 r., III UK 74/13, LEX nr 1620565; z dnia 20 listopada 2014 r., I UK 127/14, LEX nr 1552141; z dnia 18 lutego 2015 r., I UK 242/14, LEX nr 1806476; z dnia 21 lipca 2016 r., I UK 278/15, niepublikowany). Skoro zaś do obowiązków skarżącego, będącego ślusarzem, należało jedynie przygotowywanie i kompletowanie elementów do spawania oraz podawanie ich spawaczowi, to nie można uznać, że czynności te były czynnościami wykonywanymi w procesie (jak ujął to skarżący, „w cyklu produkcyjnym”) spawania. Odmiennej oceny nie uzasadnia także bezpośrednia bliskość stanowiska zajmowanego przez skarżącego w stosunku do stanowiska spawalniczego. Choć bowiem oba stanowiska były usytuowane obok siebie, to jednak zostały oddzielone parawanem, co dodatkowo podkreślało ich odrębność i różny stopień narażenia na czynniki szkodliwe dla zdrowia. Trzeba zaś podkreślić, że w świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego wykonywanie pracy nawet w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych nie mieści się w określeniu

„prace przy spawaniu” i nie uprawnia do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym (por. powołany wcześniej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2016 r., I UK 278/15, niepublikowany w przytoczone tam orzecznictwo).

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

kc